

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)
SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)
SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie ze skargi T. N.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.
I ACa 4950/24,

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 27 maja 2026 r.,

oddala skargę.

Grzegorz Pastuszko Joanna Lemańska Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Dnia 9 marca 2026 r. (data prezentaty Sądu Apelacyjnego) T. N. (dalej: „skarżący”), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wniósł do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 4950/24. Pismem z 17 marca 2026 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego). Sąd Apelacyjny w Warszawie przedstawił ww. skargę Sądowi Najwyższemu. W przedmiotowej skardze skarżący wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie zawisłej przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, sygn. akt I ACa 4950/24;
2. wydanie Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie zaleceń zmierzających do niezwłocznego podjęcia postępowania i merytorycznego rozpoznania sprawy zawisłej pod sygn. I ACa 4950/24;
3. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego sumy pieniężnej w wysokości 20 000 zł;
4. zasądzenie na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi skarżący wskazał, że pozew w niniejszej sprawie został złożony na biurze podawczym Sądu Okręgowego w Warszawie 29 grudnia 2020 r., podkreślając zarazem, że przedmiotowe postępowanie toczy się już ponad 5 lat. Podkreślił też, że w dniu 12 grudnia 2024 r., a więc ponad rok temu, Sąd Okręgowy w Warszawie przekazał Sądowi Apelacyjnemu wraz z aktami sprawy apelację wniesioną przez pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 1 października 2024 r. Zaznaczył, że jedynymi czynnościami podjętymi dotychczas przez Sąd było nadanie sygnatury sprawie oraz zawiadomienie stron o jej niepilnym charakterze, podkreślając jednocześnie, że do dzisiaj odpis apelacji nie został doręczony stronom postępowania.

Skarżący zasygnalizował ponadto, że dwukrotnie, w tym 20 stycznia 2026 r., zwracał się z wnioskiem o doręczenie stronom odpisu apelacji, co jednak nie skutkowało podjęciem przez Sąd jakichkolwiek dalszych działań. Zaznaczył również, że ostatnia czynność podjęta przez Sąd miała miejsce w czerwcu 2025 r. i była czynnością czysto techniczną.

Skarżący wskazał, że pomimo upływu od momentu wniesienia powództwa ponad 5 lat, a od ostatniej czynności Sądu niemal roku, Sąd Apelacyjny w Warszawie nie podjął żadnych czynności zmierzających do merytorycznego rozpoznania sprawy, w szczególności – jak zaznaczył – nie doręczono stronom postępowania odpisu apelacji, uniemożliwiając tym samym ustosunkowanie się do zawartych w niej twierdzeń. Podkreślił jeszcze, że w niniejszej sprawie

nie występowały jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać takie opóźnienie.

Wysuwając żądanie przyznania na jego rzecz kwoty 20 000 zł, skarżący powołał wymienione wyżej nieprawidłowości w postępowaniu sądowym, tj. pasywność Sądu Apelacyjnego.

W piśmie z 13 maja 2026 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), stanowiącym odpowiedź na skargę, Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

W swoim stanowisku Prezes Sądu w pierwszej kolejności wskazał, że postępowanie zostało wszczęte pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w Warszawie 29 grudnia 2020 r., którego żądanie skierowano przeciwko [...] Bank S.A. w W., a jego źródłem jest umowa kredytu waloryzowanego walutą obcą. Następnie przedstawił przebieg czynności w sprawie i wskazał, że zarządzeniem z 12 maja 2026 r. został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej na 2 września 2026 r. Bazując na tym opisie, uznał, że skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

W dalszej części swojego stanowiska zawarł wywód dotyczący podstaw oceny przewlekłości postępowania, braku sprecyzowania przez ustawodawcę okresu oczekiwania na rozpoznanie sprawy, dokonywania indywidualnej oceny każdej sprawy, obowiązku rozpoznawania spraw według kolejności wpływu.

Wreszcie Prezes Sądu przedstawił podejmowane przez ustawodawcę działania legislacyjne oraz podejmowane przez kierownictwo Sądu Apelacyjnego działania zmierzające do zapobiegania przewlekłości postępowania.

Prezes Sądu zwrócił też uwagę, że istotę prawa do sądu należy wiązać raczej z rzetelnym rozpatrzeniem sprawy. Zauważył przy tym, że niezwłoczne rozstrzygnięcie spraw nie tylko nie jest możliwe ze względów organizacyjnych, ale także byłoby nierozsądne wobec konieczności zapoznania się sędziów z materiałami sprawy, posiadania niezbędnej ilości czasu dla ich rozważenia oraz podjęcia decyzji, a następnie jej uzasadnienia.

Wreszcie Prezes Sądu, odnosząc się do żądanej kwoty w świetle przedstawionego przebiegu postępowania i treści podniesionych w skardze zarzutów i wyznaczonego terminy rozprawy apelacyjnej, ocenił, że takie żądanie nie zostało uprawdopodobnione, ani tym bardziej uzasadnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie podlega w szczególności terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, należy uwzględnić: łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawłości sprawy, znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego, zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W ustawie o skardze na przewlekłość nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 19 października 2017 r., III SPP 42/17; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Wskazana wyżej reguła stanowi jedynie ogólnie przyjęty standard orzeczniczy, który może, choć wcale nie musi, znaleźć zastosowanie w określonej sprawie. Sąd Najwyższy zwracał już kilkakrotnie uwagę, że przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania nie oznacza automatycznie wystąpienia stanu przewlekłości, gdyż dla jego stwierdzenia konieczne jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy. Według zaprezentowanego w tym zakresie stanowiska, przy ustalaniu, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, m.in. terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Wymóg ten uniemożliwia dokonanie oceny przewlekłości postępowania w sposób mechaniczny, obligując tym samym do oceny indywidualnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Z orzecnictwa również wynika, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest bezpośrednio zależne od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwana na termin rozstrzygnięcia. Oznacza to, że nie można dokonywać ocen wyłącznie przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia odwołania do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Przyjmuje się, że przewlekłość jest pojęciem odnoszącym się do konkretnego zdarzenia, które po wnikliwej analizie można uznać – jeśli istnieją ku temu powody – za nadmiernie rozciągnięte w czasie i niezasadnie przedłużające się. Co do zasady więc przewlekłość jest pojęciem względnym i zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być traktowane jako tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lipca 2017 r., III SPP 33/17).

Wreszcie, w judykaturze formułuje się tezę, że dla oceny, czy w danej sprawie doszło do przewlekłości postępowania, znaczenie ma nie tylko sam sztywny wpływ czasu, ale także wszystkie okoliczności wpływające na przebieg

postępowania, w tym sprawność podejmowanych przez sąd czynności oraz postępowanie skarżących. Przewlekłość postępowania może nastąpić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15; 12 stycznia 2022 r., I NSP 234/21).

Należy zauważyć, że wspomniane wcześniej ustawowe przesłanki przewlekłości postępowania korespondują z wytycznymi formułowanymi w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”). Zgodnie z nimi, oceniając czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, sąd obok czasu trwania postępowania obowiązany jest wziąć pod uwagę szczególne warunki sprawy, w szczególności stopień jej złożoności, a także zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenie materii objętej skargą (zob. wyroki Trybunału z: 21 września 2000 r. w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce, skarga nr 33082/96; 4 kwietnia 2000 r. w sprawie Dewicka przeciwko Polsce skarga nr 38670/97; 26 października 2000 r. w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce skarga nr 25693/94; 26 lipca 2001 r. w sprawie Jedamski przeciwko Polsce, skarga nr 29691/96; 14 stycznia 2003 r. w sprawie W.M. przeciwko Polsce, skarga nr 39505/98; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001 s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału). Oznacza to, że standard ochrony prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki ma charakter zindywidualizowany (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21; 14 września 2022 r., I NSP 251/22; 15 listopada 2022 r., I NSP 322/22). Co do zasady przewlekłość zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania.

Trzeba również zaakcentować, że skarga na przewlekłość postępowania ma przede wszystkim charakter środka o funkcji prewencyjnej i dyscyplinującej. Jej celem nie jest wyłącznie następcze stwierdzenie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, lecz przede wszystkim

przeciwdziałanie trwającej przewlekłości poprzez wymuszenie nadania sprawie właściwego i sprawnego biegu procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2012 r., III SPP 21/2012). Tezę taką wysunął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, podkreślając, że postępowanie wszczęte skargą na przewlekłość nie stanowi samodzielnego postępowania służącego stwierdzeniu przewlekłości i zasądzeniu z tego tytułu odpowiedniej rekompensaty. Podobnie przekonywał w postanowieniu z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, wskazując konkretnie, że skarga jest instrumentem doraźnej interwencji, służącym usunięciu stanu przewlekłości jeszcze w toku postępowania. Idąc w tym kierunku, Sąd Najwyższy wielokrotnie zaznaczał też, że publicznoprawnym celem ustawy jest stworzenie realnego i skutecznego mechanizmu zapobiegającego przewlekłości postępowania, a więc środka prawnego wymuszającego sprawne rozpoznanie sprawy przez sąd (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04 oraz III SPP 115/04). Oznaczało to, że cel skargi zostaje osiągnięty wówczas, gdy sąd prowadzący postępowanie, w reakcji na jej wniesienie, niezwłocznie podejmuje niezbędne czynności zmierzające do rozpoznania i zakończenia sprawy, a całe postępowanie mieści się następnie w granicach rozsądnego terminu, ocenianego z uwzględnieniem charakteru sprawy oraz przeciętnego czasu trwania podobnych postępowań (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2025 r., I NSP 35/25).

Przenosząc powyższe na realia rozpoznawanej sprawy, skład orzekający wskazuje, że na podstawie analizy akt sprawy objętej skargą dokonał następujących ustaleń: postępowanie zostało wszczęte pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 29 grudnia 2020 r., w którym to skarżący domagał się ustalenia nieważności umowy kredytu o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF i zapłaty wskazanych kwot wnosząc jednocześnie o udzielenie zabezpieczenia poprzez wstrzymanie obowiązku skarżącego uiszczania rat kapitałowo-odsetkowych od dnia wniesienia pozwu do dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego sprawę. Wyrokiem z 1 października 2024 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w przeważającej części uwzględnił powództwo. Następnie 10 grudnia 2024 r. apelację od wyroku wniósł

pozwany. Akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 14 grudnia 2024 r. 16 grudnia 2024 r. wylosowano sędziego sprawozdawcę. Zarządzeniem z 17 grudnia 2024 r. sprawę wpisano do repertorium ACa i zarządzono rozpoznanie jej zgodnie z kolejnością wpływu do referatu sędziego. Pismem z 9 maja 2025 r. pełnomocnik skarżącego wniósł o doręczenie odpisu apelacji. Zarządzeniem z 17 czerwca 2025 r. poinformowano pełnomocnika skarżącego, że sprawa nie należy do kategorii spraw pilnych i czynności związane z nadaniem biegu apelacji zostaną podjęte według kolejności wpływu do referatu. 20 stycznia 2026 r. pełnomocnik skarżącego wniósł ponownie o doręczenie odpisu apelacji. Zarządzeniem z 10 marca 2026 r. dokonano kontroli formalnej wniesionej apelacji, zarządzono ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia, zawiadomienie pełnomocników stron o składzie rozpoznających sprawę. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 marca 2026 r. ustalono wartość przedmiotu zaskarżenia, następnie zaś zarządzono doręczenie stronom odpis postanowienia i zobowiązano pełnomocnika pozwanego do uiszczenia brakującej części opłaty od apelacji w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia apelacji. 23 marca 2023 r. pełnomocnik pozwanego uzupełnił brak fiskalny apelacji. Zarządzeniem z 12 maja 2026 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na 2 września 2026 r. i zawiadomiono pełnomocników stron i pełnomocnika interwenienta ubocznego.

Wobec powyższego, mając na uwadze powołane przepisy i orzecznictwo, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym stwierdza, że całościowa ocena analizowanego postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie nie pozwala przyjąć, iż jest ono prowadzone przewlekłe.

Przy dokonywaniu tej oceny Sąd Najwyższy uwzględnił charakter sprawy związanej z umową kredytu hipotecznego waloryzowany kursem CHF, znaczenie oraz stopień skomplikowania występujących zagadnień prawnych, a także czas oczekiwania w tego typu sprawach na rozstrzygnięcia kwestii prawnych w postępowaniach przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i Sądem Najwyższym.

Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że po wniesieniu skargi w dniu 9 marca 2026 r. Sąd Apelacyjny wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na 2 września 2026 r.

W związku z tym Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość, orzeka jak w sentencji.

Grzegorz Pastuszko Joanna Lemańska Paweł Wojciechowski

[D.Z.]

[a.ł.]